

Sygn. akt I A Ca 952/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Bogusław Suter
Sędziowie	:	SA Elżbieta Bieńkowska (spr.) SO del. Dariusz Małkiński
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 2016 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **w S.**

przeciwko **J. G.**

o zapłatę

na skutek apelacji **powoda**

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 21 lipca 2015 r. sygn. akt I C 309/15

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) **w punkcie I w ten sposób, że zasądza od pozwanego J. G. na rzecz powoda Syndyka masy upadłości (...)w S. kwotę 85.123 (osiemdziesiąt pięć tysięcy sto dwadzieścia trzy) złotych z ustawowymi odsetkami od 1 czerwca 2014 roku do 31 grudnia 2015 roku i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 roku;**

b) **w punkcie II w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania;**

c) **nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Olsztynie kwotę 4.257 (cztery tysiące dwieście pięćdziesiąt siedem) złotych tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu;**

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

III. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Olsztynie kwotę 4.257 (cztery tysiące dwieście pięćdziesiąt siedem) złotych tytułem nieuiszczonej opłaty od apelacji.

(...)

UZASADNIENIE

Powód (...) w S. w upadłości likwidacyjnej domagał się zasądzenia od pozwanego J. G. kwoty 85.123 złotych z odsetkami ustawowymi od 1 czerwca 2014 roku i kosztami procesu. Należności tej dochodził tytułem zwrotu odsetek wypłaconych pozwanemu poprzez upadłego, stosownie do postanowień umowy inwestycyjnej przewidującej wypłatę odsetek w wysokości 20% w skali miesiąca. Podniósł, że zastrzeżone w umowie odsetki były sprzeczne z przepisami o odsetkach maksymalnych, stąd różnica powinna podlegać zwrotowi na podstawie przepisów art. 527 k.c. w zw. z art. 127 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego. Powoływał się też na przepisy art. 410 § 2 i art. 405 k.c., jako alternatywną podstawę roszczenia.

Pozwany J. G. wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Podał, że umowa inwestycyjna została zawarta przeszło rok przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości, a więc art. 127 prawa upadłościowego i naprawczego nie ma zastosowania. Zaprzeczył także twierdzeniu, że działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Wskazał, że nie miał wiedzy na temat faktycznej działalności upadłej spółki. Podniósł ponadto, że ma wobec upadłej wierzytelność w wysokości 1.335.446 złotych, a zatem żądanie sprzeczne jest z zasadami współżycia społecznego.

Wyrokiem z dnia 21 lipca 2015 roku sygn. akt I C 309/15 Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił powództwo i rozstrzygnął o kosztach procesu stosownie do wyniku sprawy.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

W dniu 21 grudnia 2011 roku upadły i pozwany zawarli umowę Inwestycyjną (...) nr (...). Zgodnie z postanowieniami tej umowy pozwany dokonał wpłaty na rachunek bankowy upadłej spółki kwoty 100.000 zł. Upadła spółka zobowiązała się wobec poznawanego do wypłacania co dwa miesiące przez okres kolejnych sześciu miesięcy oprocentowania w wysokości 20% w skali miesiąca, tj. do wypłacenia pozwanemu co dwa miesiące kwoty 32.300,00 zł netto. W ostatnim miesiącu miał nastąpić zwrot kapitału. W wykonaniu umowy spółka wypłaciła na rzecz pozwanego łącznie 197.200 zł, w tym z tytułu oprocentowania 97.200 zł.

Następnie pozwany w okresie od 30 stycznia 2012 roku do 9 sierpnia 2012 roku zawarł z upadłym jeszcze 6 analogicznej treści umów, wpłacając na rachunek upadłej spółki z tego tytułu łącznie kwotę 1.150.000 złotych. Żadnej z nich upadły nie dotrzymał, a pozwany nie uzyskał ani kapitału, ani odsetek z tytułu zawartych umów. Na wniosek z 28 grudnia 2012 roku Sąd Rejonowy w Szczecinie ogłosił upadłość (...) w S.. Pismem z 14 maja 2014 roku Syndyk wezwał pozwanego do zwrotu kwoty 91.282 zł wypłaconej tytułem odsetek. Pozwany pismem z 3 czerwca 2014 roku odmówił zapłaty.

W tak ustalonych okolicznościach, Sąd Okręgowy uznał powództwo za niezasadne. Uznał, że w sprawie nie miał zastosowania art. 127 prawa upadłościowego i naprawczego. Podzielił wprawdzie stanowisko powoda, że dokonana na rzecz pozwanego wypłata stanowi czynność prawną w rozumieniu wymienionego przepisu, tym niemniej czynność ta nie była nieodpłatna. Wskazał, że upadły skorzystał z pieniędzy pozwanego, a zatem nie było dysproporcji świadczeń, o której mowa w art. 127 prawa upadłościowego i naprawczego. Istota działalności upadłej spółki, będącej tzw. piramidą finansową, było bowiem - poprzez oferowanie zysków niewystępujących w normalnym obrocie lokacyjnym czy giełdowym - skłonienie maksymalnie dużej grupy osób do powierzenia jej pieniędzy po to aby finansować kolejnych inwestorów. Według Sądu upadły działał w ramach powziętego z góry przestępczego zamiaru uzyskania większych inwestycji i oszukania pozwanego. Z tego względu jego świadczenia nie można uznać za nienależne, ani też za przewyższające w rażącem stopniu wartość świadczenia otrzymanego w istocie dzięki wpłacie pozwanego. Sąd

podkreślił, że upadły w związku z zawarciem kolejnych umów z pozwanym otrzymał 12-krotność kwoty wypłaconej pozwanemu tytułem oprocentowania kapitału na podstawie pierwszej umowy. Pozorna rzetelność miała na celu zachęcenie pozwanego do dalszych inwestycji i uspienie jego czujności. W tych okolicznościach, w ocenie Sądu, żądanie zwrotu wypłaconej kwoty jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.) i nie może korzystać z ochrony prawnej.

W ocenie Sądu pierwszej instancji powód nie wykazał również przesłanek z art. 527 k.c., a w szczególności wiedzy pozwanego o celu działalności upadłej spółki, na co wskazuje fakt dokonania przez pozwanego kolejnych wpłat na rachunek upadłej.

Oceniając żądanie w kontekście bezpodstawnego wzbogacenia, Sąd uznał, że na przeszkodzie jego uwzględnieniu stoi unormowanie zawarte w art. 411 pkt 1 k.c., gdyż upadły wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania wskazał Sąd art. 98 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie wywiódł powód, zaskarżając go w całości. Przedmiotowemu wyrokowi zarzucił naruszenie:

- przepisu art. 127 ust. 1 w zw. z art. 134 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze poprzez ich błędną wykładnię i niezastosowanie, co w konsekwencji doprowadziło do nieuwzględnienia stanowiska powoda, iż poszczególnym wypłatom środków pieniężnych dokonywanym przez upadłą spółkę na rzecz pozwanego z tytułu wykonania zawartej umowy w zakresie ponad poziom odsetek maksymalnych dokonanych w okresie po dniu 28.12.2011 r. należy przypisać charakter czynności prawnych bezskutecznych z mocy prawa w stosunku do masy upadłości z uwagi na spełnienie przesłanki rażącej nieekwiwalentności wzajemnych świadczeń;

- przepisu art. 527 i nast. Kodeksu cywilnego w zw. z art. 134 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze poprzez ich błędną wykładnię i niezastosowanie;

- przepisu art. 528 Kodeksu cywilnego poprzez jego niezastosowanie, które doprowadziło do odmowy uznania, iż świadczeniu otrzymanemu przez pozwanego od upadłej spółki w wysokości przewyższającej odsetki maksymalne należy przypisać cechy bezpłatności;

- przepisu art. 527 i nast. Kodeksu cywilnego w zw. z art. 134 ust. 1 i art. 131 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, iż roszczenie syndyka o zwrot (roszczenie o świadczenie) do masy upadłości świadczenia, które ubyło z masy upadłości na skutek czynności prawnej bezskutecznej w oparciu o przepisy Kodeksu cywilnego o ochronie wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika (skargę pauliańską) wymaga uzyskania przez syndyka wyroku prawnokształtującego wydanego w postępowaniu z powództwa o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną;

- przepisu art. 58 § 1 - 3 w zw. z art. 359 § 2¹ i § 2² Kodeksu cywilnego poprzez ich niezastosowanie, które doprowadziło do nieprzyjęcia stanowiska, iż w razie uzgodni między stronami czynności prawnej odsetek przewyższających poziom odsetek maksymalnych postanowienia umowne przekraczające ten poziom dotknięte są sankcją bezwzględnie nieważności czynności prawnej;

- przepisu art. 410 § 1 w zw. z art. 405 Kodeksu cywilnego poprzez ich niezastosowanie i nieuczynienie tychże przepisów podstawą uwzględnienia powództwa;

- przepisu art. 411 pkt 1 Kodeksu cywilnego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż zaszła przesłanka wyłączająca zasadność żądania zwrotu od pozwanego świadczenia, które otrzymał od upadłej spółki w wysokości przewyższającej odsetki maksymalne;

- przepisu art. 5 Kodeksu cywilnego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uczynieniu wskazanego przepisu podstawą oddalenia powództwa w niniejszym postępowaniu.

W oparciu o wymienione wyżej zarzuty powód wnosil o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty w wysokości 85.123,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 01.06.2014 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda, mimo zasadności jedynie części zarzutów, zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny akceptuje i uznaje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy. Nie zasługuje jednak na aprobatę dokonana przez ten Sąd ocena prawna.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie nie był przedmiotem sporu w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Także w apelacji powód nie podniósł zarzutów naruszenia prawa procesowego, zmierzających do zakwestionowania poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń. Przypomnieć zaś należy, że sąd odwoławczy jest związany zarzutami naruszenia prawa procesowego, z urzędu natomiast, niezależnie od podniesionych zarzutów, bada zasadność zastosowania prawa materialnego. Innymi słowy w sytuacji, gdy powód nie podniósł zarzutów naruszenia prawa procesowego, Sąd Apelacyjny nie jest władny badać prawidłowości zastosowania tych przepisów przez Sąd Okręgowy. W konsekwencji brak jest podstaw prawnych, aby interweniować instancyjnie w podstawę faktyczną zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Powód dochodzi kwoty 85.123 zł, która stanowi różnicę pomiędzy wartością świadczenia wypłaconego pozwanemu z tytułu oprocentowania w łącznej kwocie 97.200 zł a świadczeniem odpowiadającym wartości odsetek maksymalnych, tj. 12.077 zł. Oceniając zasadność tego żądania na wstępie wskazać należy, że konstrukcja zawartej przez pozwanego z upadłą umowy zbliżona jest do depozytu nieprawidłowego (art. 845 k.c.) i pożyczki (art. 720 k.c.). Świadczenie upadłej nie miało bowiem polegać na wypłacie pozwanej części zysków wypracowanych dzięki środkom przekazanych przez powódkę, lecz na wypłacie sztywno określonego oprocentowania w wysokości 20% w stosunku miesięcznym. Definitywne rozstrzygnięcie charakteru tej umowy nie ma znaczenia, gdyż do umowy depozytu nieprawidłowego stosuje się odpowiednio przepisy o pożyczce. W konsekwencji uznania, że świadczenie spółki polegało na wypłacie odsetek od wpłaconego kapitału, rację należy przyznać powodowi, że w sprawie zastosowanie winny znaleźć przepisy o odsetkach maksymalnych.

Zgodnie z art. 359 §2¹ i §2² k.c., maksymalna wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej nie może w stosunku rocznym przekraczać czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (odsetki maksymalne), a jeżeli wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej przekracza wysokość odsetek maksymalnych, należą się odsetki maksymalne. Dodać nadto należy, że przepisy o odsetkach maksymalnych należą do przepisów bezwzględnie obowiązujących, na co jednoznacznie wskazuje treść art. 359 § 2³ k.c. Tym samym ograniczenia doznaje wyrażona w art. 353¹ k.c. zasada swobody umów, która nie ma charakteru bezwzględnego.

Naruszenie wskazanego przepisu powodowałaby bezwzględną nieważność czynności w rozumieniu art. 58 § 1 k.c. Jednakże skutek ten koryguje przepis art. 359 § 2² k.c., stanowiący, że jeżeli wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej przekracza wysokość odsetek maksymalnych, należą się odsetki maksymalne. Przepis ten ma charakter *lex specialis* w stosunku do art. 58 §3 k.c., co oznacza, że nawet jeżeli bez odsetek przekraczających odsetki maksymalne umowa nie zostałaby zawarta, to i tak umowa pozostaje w mocy. W tej sytuacji nie jest zatem nieważna umowa, a jedynie jedno z postanowień umownych, które zostaje zastąpione przepisem ustawy.

W konsekwencji świadczenie upadłej spółki na rzecz pozwanego, w zakresie ponad odsetki maksymalne, było nienależne, bowiem postanowienie umowne, w oparciu o które upadły je spełnił, było nieważne i nie stało się ważne po spełnieniu świadczenia (art. 410 §2 k.c.).

Trafnie także zarzuca skarżący, że Sąd pierwszej instancji błędnie uznał, że uwzględnieniu żądania zwrotu nienależnego świadczenia w tym wypadku sprzeciwia się regulacja zawarta w art 411 pkt 1 k.c.. Przypomnieć trzeba, że przepis ten stanowi, iż nie można żądać zwrotu świadczenia jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Wprost zatem z jego treści wynika, że spełnienie świadczenia w wykonaniu nieważnej czynności prawnej nie jest przeszkodą w dochodzenia roszczenia nawet w sytuacji, gdy spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany.

Podsumowując, skoro pozwany otrzymał świadczenie ponad odsetki maksymalne w wykonaniu nieważnego postanowienia umownego, to jest obowiązana do jego zwrotu, niezależnie od tego, czy upadły wiedział, czy też nie, że do tego świadczenia nie był zobowiązany.

Na marginesie należy wskazać, że przed wejściem w życie kodeksowej regulacji odsetek maksymalnych, postanowienia umowne zastrzegające lichwiarskie odsetki uznawano za nieważne jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) i nie było wówczas wątpliwości co do możliwości zwrotu spełnionego świadczenia, nawet jeśli spełniający miał świadomość, że zapłacone przez niego odsetki rażąco odbiegają od wszelkich poziomów oprocentowania dostępnego na rynku. Wprowadzenie do kodeksu cywilnego instytucji odsetek maksymalnych miało na celu poprawienie sytuacji podmiotów zobowiązanych do zapłaty oprocentowania i z pewnością nie zmierzało do pozbawienia ich uprawnień do zwrotu już zapłaconych nienależnie odsetek.

W konsekwencji powyższych rozważań uznać należało, że zgłoszone roszczenie nie znajduje podstawy w przepisach prawa upadłościowego, a w szczególności art. 127 ust. 1 i art. 134 p.u.i.n., ani też w art. 527 i n. k.c. Umowa „inwestycyjna” zawarta przez pozwanego jest ważna i skuteczna w zakresie, w jakim pozwany, w zamian za umożliwienie upadłej spółce korzystania z kwoty 100.000 zł przez okres 6 miesięcy, miał otrzymać odsetki maksymalne. Nie można uznać, aby taka czynność była nieodpłatna, ani że świadczenie spółki w zakresie odsetek maksymalnych w rażącym stopniu przewyższało wartość świadczenia otrzymanego przez upadłego. Spółka otrzymała korzyść majątkową w postaci możliwości korzystania z kapitału pozwanej przez okres 6 miesięcy. Nadto w oparciu o art. 127 ust. 1 p.u.i.n nie można kwestionować jej skuteczność ze względu na rażącą nieekwiwalentność, gdyż jak to wskazuje przepis ustawy, wartość świadczenia upadłego nie przewyższa w rażącym stopniu wartość świadczenia otrzymanego przez upadłego lub zastrzeżonego dla upadłego lub dla osoby trzeciej. W żaden sposób nie można uznać, że zapłata odsetek maksymalnych w rażącym stopniu przewyższa korzyść majątkową w postaci możliwości korzystania z kapitału pozwanego. Jeżeli zatem należnym świadczeniem upadłego była zapłata jedynie odsetek maksymalnych, a powód może domagać się zwrotu tylko odsetek zapłaconych przez upadłego ponad te odsetki, to nie można mówić o bezskuteczności umowy w rozumieniu art. 127 ust. 1 p.u.i.n.

W konsekwencji bez znaczenia jest kwestia daty złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości jak też rozstrzygnięcie charakteru prawnego spełnionego przez upadłą świadczenia (na marginesie należy wskazać, że w orzecznictwie przeważa pogląd, zgodnie z którym świadczenie pieniężnego w wykonaniu zobowiązania należy uznać za czynność prawną w rozumieniu art. 127 ust. 1 p.u.i.n. - por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2012 r., II CSK 546/11, LEX nr 1271638, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2013 r., IV CSK 157/13, LEX nr 1409531).

Reasumując, skoro świadczenie upadłej spółki względem pozwanego, w zakresie, w jakim przekraczało odsetki maksymalne (dochodzona kwota 85.123 zł) było nienależne, to zgodnie z art. 410 §1 k.c. w zw. z art. 405 k.c., pozwana jest obowiązana świadczenie w tej części zwrócić.

W tym stanie rzeczy należało rozpatrzyć zarzut sprzeczności zgłoszonego żądania z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.). Zgodnie z art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-

gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Ujęte w art. 5 k.c. klauzule społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa i zasad współżycia społecznego należy traktować jako normy społeczne ogólne, odnoszące się do wszystkich możliwych przypadków, gdy powoływanie się na prawo podmiotowe nie stanowi jego wykonywania, lecz jego nadużywanie, które nie jest społecznie aprobowane i w związku z tym nie korzysta z ochrony prawnej. Wbrew ocenie Sądu Okręgowego, z faktu, że pozwanemu przysługuje wobec upadłego wierzytelność w kwocie 1.335.446 zł nie można wyprowadzić wniosku, że dochodzone roszczenie jest sprzeczne z ww. zasadą. Zważywszy, że sensem postępowania upadłościowego jest zaspokojenie w jak największym zakresie wierzycieli upadłego, to nawet w przypadku, gdy pozwany jest wierzycielem upadłego winien on jest spełnić zasądzone na rzecz powoda świadczenie. Pozwany powinien być traktowany, jak inni dłużnicy tego podmiotu, a zwolnienie go po ogłoszeniu upadłości z obowiązku realizacji powinności – uiszczenia zasądzonego świadczenia - stanowiłoby uprzywilejowanie wobec innych dłużników, co nie jest zgodne z zasadami słuszności i sprawiedliwości, w szczególności, że Syndyk Masy Upadłości działa również pośrednio na rzecz pozwanego. Pozwany zaś może realizować swoje prawa w trybie ustawy p.u.i.n. poprzez zgłoszenia wierzytelności w postępowaniu upadłościowym, z czego, jak wynika z informacji zawartych w odpowiedzi na pozew skorzystał.

Uznając zatem roszczenie za w pełni zasadne, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanego J. G. na rzecz powoda Syndyka masy upadłości (...)w S. kwotę 85.123 zł z ustawowymi odsetkami od 1 czerwca 2014 roku do 31 grudnia 2015 roku i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 roku. Zmiana ta skutkowałą zmianą rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przez Sądem I instancji – na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zasądzone od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.617 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania. Nadto nakazano pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Olsztynie kwotę 4.257 złotych tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu, od której powód był na podstawie art. 132 ust 2 p.u.i.n. zwolniony.

Sąd Apelacyjny rozstrzygnął również o kosztach postępowania przed Sądem II instancji, które pozwany winien jest zwrócić powodowi stosownie do art. 98 § 1 k.p.c.. Składały się na nie koszty związane z zastępstwem procesowym w wysokości 2.700 zł obliczone na podstawie § 6 ust. 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. 2013 poz. 490).

Nadto i w tym przypadku należało nakazać pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Olsztynie kwotę 4.257 złotych tytułem nieuiszczonej opłaty od, apelacji od której to powód był zwolniony.

(...)